

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY WE SRZODE DNIA 20. KWIETNIA RORU 1791.

Sessya seymowa d. 18. kwietnia. P. Marszałek seymowy zagaja sessyą od projektu o miastach. Projekt ten, jest ułożony przez deputacyą konstytucyjną, wraz z deputacyą, do przejrzenia przywilejów miast wyznaczoną; gruntuje się cały na zasadach, które, na ostatniej sessyi w prawo zamienione, w przeszłej gazecie umieściliśmy. — Po przeczytaniu projektu tego, i uczynionych w nim niektórych małych poprawach, zatrzymuje decyzją onego następujące wniesienie. — Było żądaniem niektórych seymujących: ażeby, w wyborze na urzędy mieyskie, zapewnione było pierwszeństwo dla katolików. — Przeciwnie przekładano = że wyraz prawa, warujący pierwszeństwo dla katolików, jest z stylem prawa niezgodny, i w exekucyi, żadnego pewnego prawidła niedający; ponieważ prawo, nie radzić, ale nakazywać powinno. Należałoby zatem determinować pewną liczbę dysydentów, mogących być obranemi; lecz taka ustawa, mogłaby zniszczyć cały zamiar zapadłego już prawa, i pozbawiłaby nieochylnie rzeczpospolitą spodziewanych z niego naysłodszych skutków = że bez pisania w prawie takiego warunku, odstręczającego przychodniów cudzoziemców, rzecz sama z siebie zachowana będzie, w miastach, większą liczbą katolików osiadłych = że religia katolicka panująca, jest prawem kardynalnym zabezpieczona, a zamknięcie warunku proponowanego, w niczym jej nieofabia = że taka klauzula, byłaby przeciwną tolerancji, prawem kardynalnym zapewnionej, i szczególnym wielu miast przywilejom = że intolerancja, jest rzeczą przeciwną samej religii, równie jak grubym błędem w polityce = że tolerancja, szczególnym prawem ścieśniona być nie powinna; aby nie dać nikomu przyczyny szukania obcey protekcyi, czego naysłodszych skutków doznała już Polska: przez to, straciła Ukrainę, ściągnęła na siebie obcą gwarancję, i wewnątrz kraju swego znalazła mieszkańców, obcey władzy, na pozór duchowney, w rzeczy zaś samej, polityczney, podległych = że nakoniec, w materii dysydentów i dyzunitów, wyznaczona jest osobna deputacya; ta przyniesie dzieło całkowite, gruntownie zważone, a wtedy czas będzie mówić w tej okoliczności tak delikatney &c. Po niejakiem czasie zgodzono się: aby w czytany projekt o miastach, żadney wzmianki względem religii nie czynić. Cały zatem ten projekt, z zażęciami w nim, jak się wyżej rzekło, niektórymi poprawami, trzykrotną jednomyślną stanów seymujących zgodą, w prawo zamieniony został. — W powszechnym uczuciu izby ukontentowania, z zapadłego jednomyślnie prawa, składają seymujący, oświadczenie u tronu podziękowanie, ucałowaniem ręki J. K. Mei, że mądrą radą swoją, uwagami, przełożeniem, i silnym zachęcaniem stanów w tej materii, przyspieszył koniec tak ważnego i zbawiennego dla oyczyzny dzieła. — Sessya, za powszechną Stanów zgodą, solwowana do dnia drugiego miesiąca maja.

Tak ważne dla narodu, a chlubne dla seymu prawo, podajemy publiczności co do słowa =

MIASTA NASZE KROLEWSKIE WOLNE W PANSTWACH RZECZYPOSPOLITEY.

Artykuł I. o Miastach.

1. Miasta wszystkie królewskie w krajach Rzeczypospolitey za wolne uznajemy.

2. Obywatelów takowych miast, jako ludzi wolnych, ziemie w miastach przez nich osiadłą, ich domy, wsie i territoria, gdzie jakie do których miast prawnie teraz należą, własnością ich dziedziczną być przyznajemy, co nie ma przeszkadzać zaczętem, a nie dokonczonym sprawom.

3. Którym miastom przywileje lokacyjne zaginęły; za dowiedzeniem ich byłości, My Król, Diplomata renovationis z nadaniem ziemi, jaką teraz niewątpliwie posiadają, wydamy.

4. W których miastach królewskich seymiki ziemskie są oznaczone, tym przywileje lokacyjne, jeżeliby ich jeszcze nie miały, My Król wydamy.

5. Gdyby dla szczęśliwego w którym mieyscu położenia, na gruntach królewskich osada ludzi wolnych dała siedlisku swemu przystoyną postać miasta, w takowym zdarzeniu, My Król, tej osadzie diploma erectionis miasta nowego z nadaniem ziemi wydamy.

6. Wolno też będzie dziedzicom na swoich gruntach miasta z ludzi wolnych zakładać, albo i rolników wolnością nadać, jako też miasta swe dziedziczne lokalnemi zrobić; takowe jednak osady nie będą mogły wchodzić w poczet miast wolnych, tylko gdy dziedzic instrumentem lokacyjnym nada im ziemie dziedziczną, a na tenczas My Król, diploma confirmationis tego instrumentu za prośbą samego dziedzica wydamy, i instrument lokacyjny dziedzica wpisać w toż dyploma rozkażemy.

7. Jako dla wszystkich miast, jedno jest prawo, tak mieszczanin któregokolwiek miasta, równych przywilejów z prawem teraźniejszego używać będzie.

8. Wszyscy obywatele miasta, bądź szlacheckiego, bądź mieyskiego urodzenia ludzie, którzy chcą prowadzić handle na funty, lokcie: &c. mający posessyę w miastach, albo gdy jej nabędą, jakiegokolwiek są dostojenstwa, professyi i kunsztu, prawo mieyskie przyjmować, i pod nim zostawać będą obowiązani. Innym zaś szlachcie przyjmować mieyskie wolno będzie.

9. Przyjęcie prawa mieyskiego czynić się ma w następujący sposób. Każdy przyjmujący mieyskie, stanowiący przed Magistratem obecnie, lub przez plenipotentą, uczyni oświadczenie w słowach następujących: Ja NN. Najjaś. Królowi i Rzpltey wiernym będę, posłuszeństwo prawom i ustawom seymowym za najsłodszy biorę obowiązek. Zwierzchności miasta N. w którym do obywatelstwa przyłączony jestem, podległym być chcę, i obowiązki wszelkie zachowam, co wszystko zaręczam, tak za siebie, jako i następców moich. Po dopełnionym takowym oświadczeniu, ma być zapisany w księgę obywateli miasta.

10. Miasta odmawiać nie powinny przyjęcia do obywatelstwa, i w księgę mieyską zapisania wszystkich uczciwych cudzoziemców, tudzież rzemieślników, wszelkich ludzi wolnych, i z prawa nikomu niepodległych Chrześcian, a to bez żadney opłaty.

11. Tak z urodzenia Szlachcie jako i obywatelom stanu mieyskiego tym, którzy potym do zaszczytu szlacheństwa przypuszczonemi zostanę, przyjęcie obywatelstwa mieyskiego, w nim znaydowanie się, sprawowanie urzędów, prowadzenie wszelkiego handlu, utrzymywanie jakichkolwiek bądź rękodziel, nic bynajmniej oddać szkodzić, ani uwłaczać nie będzie im samym, ani ich następcom, w tymże zaszczycie Szlacheństwa, i prerogatyw do niego przywiązanych.

12. Obieranie przez Obywatelów Miast własnego Magistratu, mianowicie Burmistrzów, Wójtów, i wszelkich urzędników, jako jest cechą wolności, tak przy teyże wolności miasta zostawiają się. Niemniej będzie wolno tymże miastom czynić rozporządzenia co do wewnętrznych porządków, i uskutecznienia dozierać, o czym Kommissyą Policyi uwiadomić mają przez raporty.

13. Wszyscy zatym obywatele miasta, którzy są zapisani w księgę mieyską, a mają dziedziczną posessyę, mogą obierać, i być obieranymi do wszelkich urzędów mieyskich większością zdań. Nikt jednak urzędu exekucyjnego i funkcyi ziemianstwiej z urzędem i funkcyą plenipotenty mieyskiego łączyć nie będzie mógł, pod nieważnością obydwóch; Ani w randze woyskowej w służbie aktualnej będący, urzędnikiem mieyskim być nie może.

Reszta prawa o miastach odклада się do następujących gazet.

Z Wiednia d. 30. marca. Na Seymie Węgierskim, następujące rozporządzenia, godne są uwagi — Węgry, są państwem niepodległym żadnemu innemu państwu, ani narodowi; ale mają własną swą samowładność, i własny swój rząd. — Granice państwa, nie będą nigdy odmienione. — Władza stanowienia praw, i onych znoszenia, należy do króla, podług praw koronowanego, wspólnie z stanami zgromadzonemi na seymie; nic zatym bez seymu stanowionym być nie może. — W rozrządzeniach, żaden obcy język używanym być nie ma. — Wszystkie wewnętrzne Węgierskie interesa, mają być sprawowane przez Węgrów; obce zaś, za ich wpływem. — Ustawy względem zawierania z Turkami pokoju, zachowane być mają. — Oprócz moskiewskiego generała Tomarow, widać we wszystkich Włoskich portach, kommissarzów moskiewskich, którzy kupują statki na wzmocnienie floty na morzu śródziemnym. Pułkownik moskiewski Lambro Cassioni, gotuje się wypaść na Turków, skoro tylko wiatry pozwolą. — Gdy posel wielki rzplęty Weneckiej P. Delfino winiował Cesarzowi wstąpienia na tron, odebrał od monarchy w podarunku portret jego, otoczony wielkimi brylantami, do 66,000. zł: pol. wartości. Z Stambulu donoszą, iż 100,000. rekrutów ciągnie z Azji; w Europejskich zaś prowincyach, Porta liczy już 60,000. woyska nowego. — Posel Szwedzki, znowu miał konferencyę z ministerium Tureckim; mówią, iż w przyszłej kampanii, admirał Turecki mieć będzie przy boku swoim doświadczonego oficjera morskiego z służby Angielskiej.

Od czasu, jak wiadomość o zawieszeniu broni z Turkami na miesiąc 4. zaczęła się potwierdzać, nadzieja przedkiego zakończenia negocyacji w Szyftowie zupełnie się oddala. — Mówią, iż w Szyftowie był wielki pożar; co sprawi zapewne, iż kongres na inne przeniesie się miejsce. —

Z Wenecyi d. 25. marca. Dnia wczorajszego Cesarz z Królestwem Neapolitańskim, wielkim księstwem Toskańskim, wojewodą Węgierskim, i czwartym synem swoim arcy-książęciem Alexandrem Leopoldem, przybył do tey stolicy, gdzie zastał już arcy-książęcia Ferdynanda z małżonką onego, z Medyolanu przybyłych. — Jenerał-Leytnant Graf Belgiozo umarł w Medyolanie. — Senat nasz przygotował na przybycie cesarskie i obojga królestwa Sycylii, wspaniałe festyny; między innymi będzie regata, czyli wyścigi na morzu statków, bogato przybranych.

Z Pragi d. 31. marca. Nieurodzaje w przeszłym roku tak były wielkie, iż pośpoliwo z głodu prawie umiera: Dobroczynny Leopold, dla zapobieżenia tey nędzy, rozkazał z magazynów swoich rozdawać mąki, zboże, a nawet i pieniądze. Dziedzice po wsiach, opatrują chłopów swoich w żywność, bez żadney opłaty. —

Z Hannoveru d. 4. Kwietnia. Królewic Angielski Ernest, pokazał się na wachparadzie w mundurze kapitana letkiew dragonii regimentu królowy. — Listy z Londynu donoszą, iż znaydujące się w Indyach wschodnich regimenta Hannoverkie, przyjęły znowu kapitulacyą na miesiąc 6. — Grobowiec, wyniesiony w Hannoverze sławnemu Leybnicowi, już jest gotow, i kosztuje 5,105. talarów; gdy z prenumeraty nie zbrano, jak 4,799. talarów, Król resztę kosztem swoim zastąpił. — Mówią o woysku, które nad Renem zgromadzić się ma; i z 30,000. Austryaków, 12,000. Prusaków, i 12,000. Hannoverczyków składać się. Woysko to, przeznaczone być ma do przymuszenia Francyi, ażeby xiążętom Niemieckim sprawiedliwość uczyniła. Widać, iż wiadomość ta wielkiego jeszcze potrzebuje potwierdzenia. — W niektórych listach donoszą, że król Szwedzki oczekiwany jest w Berlinie.

Z Londynu d. 24. marca. W dworskiej tuteyszej gazecie ogłoszona jest proklamacya królewska, tudzież kwota pieniędzy, która dawana być ma na rękę marytkom, którzy się dobrowolnie na wojenne zaciągają okręty: do 30. liniowych okrętów, nie rachując wiele fregat i małych statków, pod wodztwem admirała Hood, złączyć się ma 12. liniowych okrętów Hollenderskich, pod kommandą admirała Kinsbergen (który, w przedostatniej wojnie Tureckiej, był w służbie moskiewskiej, i admirałowi Orłow bardzo wiele pomagał) Druga znaczna eskadra wyiść ma na morze czarne; gdy wielkie liniowe okręty, przez Helespont przeysć nie mogą, machinista jeden podeymuje się przepchnąć je przez miarkie miejsce wraz z ludźmi i armatami, za użyciem do tego machin. — Wszyscy oficerowie morscy odebrali rozkaz znaydowania się przy okrętach swoich; te przygotowania sprawiły, iż cena konopi, nadzwyczajnie w górę poszła. Nasi politycy ogrodowi i kafenhausowi utrzymują, iż pierwszy atak wysłać się mającej floty obrocić się ma ku Rydze. — Czytamy w gazecie Londyńskiej, iż odpowiedź Imperatorowy Moskiewskiej, na przełożenia gabinetu naszego względem przyjęcia ściślego statum in quo, miała być w tych słowach: „Ja, jako monarchini niepodległego kraju, nie winnam „nikomu zdawać sprawy z mojego postępowania; uczynię jak „mi się podoba, niech inne kraje też samo czynią.” — Sławna Pani d'Eon, która przez długi przeciąg lat uchodziła za męszczyznę, odprawiła wojnę w randze kapitana dragonii, a później była posłem Francuzkim w Londynie, przy odkryciu płci swojej przed kilką laty, zachowała była dawniejsze pensye: dziś przez odmiany uczynione w zgromadzeniu narodowym, w takiej się znayduje potrzebie, iż wszystkie dobra i bibliotekę nawet swoją sprzedać musiała. Xze de Galles dowiedziawszy się o tym, posłał jej wexel na 100. funtów szterlingów. — Wyszły listy cyrkularne od sekretarza stanu, do wszystkich ministrów królewskich, za granicą rezydujących, z doniesieniem o wziętej przez gabinet nasz rezolucyi: iż W. Brytannia, zbroyną ręką popierać będzie medyacyą swoją, w celu wyjednania zyskownego pokoju dla Turków. Między posilkami, które w tych dniach izba niższa uchwaliła, znayduje się 36,093. funtów szterlingów dla landgraffa de Hesse Cassel.

Wypis listu z Amsterdamu d. 5. Kwietnia. — Obydwie izby parlamentowe, uchwały znaczną większością głosów; nie tylko podziękowanie Królowi za jego adres, ale też wszelkie posilki na uskutecznienie przedsięwziętych przez niego zamyśłów.

Z Hagi d. 5. Kwietnia. Okręty, składające eskadrę admirała Kinsbergen, odebrały rozkaz znajdowania się w gotowości do wyjścia pod żagiel. Druga eskadra ma wyjść na morze *środoziemne* pod komendą vice admirała *fon Braam*.—Dwóch kuryerów przebiegło tedy do Petersburga; pierwszy, jak mówią, powoził ostatnie propozycje W. Brytanii, z rozkazem do mieszkającego w Petersburgu Angielskiego ministra, aby Petersburg opuścił, skoro Imperatorowa odrzuci czynione sobie propozycje.—Z Petersburga donoszą: iż tam, dnia 14. przeszłego miesiąca było wielkie zgromadzenie admiralicyi, gdzie naznaczono kapitanów i innych oficerów do okrętów, które w Kronstad uzbrajać się mają. Admirał Czyczagof i Kruse znajdowali się na tym zgromadzeniu. Mówią także, iż xże *Potemkin*, nim powróci do *Jas*, wybiedz ma do *Inflant*, dla obejrzenia tam wojsk, nad granicą stojących.—W opactwie *Oliwskim*, stoi znaczny poczet artylleryi, i port *Neufahrwasser* osadzony jest baterjami, i 170. ludzi artylleryi. Budują tamże mały Pruski okręcik, z 10. armatami, który przy brzegach krążyć i czynić ma obserwacje.—

Z Bruxelli d. 3. Kwietnia. Rząd wydał w tych dniach edykta względem niespokojnego duchowieństwa, które potajemnie lud do buntu podbuzza—W Antwerpii kupa swych wolnych ludzi zaczęła rzucać kamieniami na przechodzącą żołnierzy pikietę; ale za pierwszym wystrzeleniem z muszkietów, gdy 5. mieszkających publiczną spokojność padło, częścią zabitych, częścią też rannych, reszta uciekła, i za podwojeniem straży, spokojność powroconą została.—Rząd tutejszy ogłosił oświadczenie cesarskie, pod datą 19. Marca r. bieżącego względem zawartej w Hadze konwencji z trzema sprzymierzonymi mocarstwami. Cesarz wyraża w niej: iż, lubo z żalem dowiaduje się: że spokojność w prowincjach jego *Belgickich*, nie jest tak zupełnie powroconą, jakby sobie mógł obiecywać po swoich staraniach, sądzi a toli, iż reszta zamieszania, które utrzymują głowy niespokojne, i nie do stracenia nie mające, uśmierzy się w krótko. W tej nadziei, ażeby nie opuścić czym tylko pozyskać sobie może ufność i umysły swoich poddanych, i żeby naród zupełnie zabezpieczyć o ścisłym dopełnieniu obiecanych w Hadze warunków: tudzież żeby wiernych swoich poddanych na zawsze zapewnić w ich przywilejach i wolnościach, postanowił Cesarz pomienioną konwencją, nie tylko przez publiczne obwieszczenie podać do wiadomości każdego, ale też ją ratyfikować i potwierdzić, i tym końcem do wszystkich trybunałów stosowne do ogłoszenia tego wydał rozkazy.

Z Strażburga dnia 30. Marca. Gdy nowy nasz biskup chciał w biskupim kościele, śpiewać *salve* &c. i wziąć się do obrządków kościelnych; P. *Jügler*, przeszły pleban tego kościoła, opadł go, wyłajał, i nie chciał dozwolić obrządkowania.—Biskup, spokojnie dalej swoje czynił. Kiedy ukląkszy i zaczynając modlitwę, otoczony liczną wielką starych kobiet, dwa razy wyciętym się uczuł, i wciąż był złonym.—Gwardya narodowa przybiegła, baby rozpedziła, Pana *Jüglera* wzięła z sobą, jako burzyciela spokojności powszechnej; po czym biskup mógł do końca nabożeństwo doprowadzić.—Toż samo zdarzyło mu się w innym kościele następującego dnia; ale dla wstrzymania podobnych rozruchów P. *Jügler* sądzony będzie.

Z Paryża d. 1. Kwietnia. Zgromadzenie narodowe, czyli Sejm Francuzki

Na Sessyi dnia 28. Marca, zaczyna się roztrząsanie, względem rezydencji urzędników publicznych, i naprzód dwa następujące artykuły uchwalone. 1. Urzędnicy publiczni, są obowiązani, mieszkać, przez cały czas urzędowania

swego, w miejscach, na których toż urzędowanie sprawują; jeżeli od takowego mieszkania, nie będą uwolnieni dla przyczyn uznanych. 2. Uznanie słuszności tych przyczyn, i danie uwolnienia urzędnikom, nie będą mogły należeć, jak tylko do zgromadzenia, którego ci będą członkami; albo do ich przełożonych, jeżeli nie wchodzą w żadne zgromadzenie; albo do składów administrujących, w przypadkach oznaczonych prawem.—Tu P. *Thouret*, imieniem deputacyi konstytucyjnej, mówi o rezydencji Króla. Powiadają, że nazwiska *pierwszego urzędnika publicznego* &c. są upodlającami dla tronu; on chce dowodzić, że są prawdziwe, istotne, pożyteczne, i nie czyniące uymy. „Nikt „jeszcze nie podał na wątpliwość, że królowanie, jest pierwszą magistraturą; ten urząd najpiękniejszy i najwyższy, „dla tego tylko ściągają miłość, i uszanowanie nasze, że „jest ustanowiony dla dobra powszechnego. Nie idzie tu o „stworzenie praw kary na Królów; ale o uchwalenie „ktu cywilnego; który w przypadku, gdyby Król nie chciał „wykonywać funkcji, do których się obowiązwał, uzna za „nieważny i zerwany kontrakt, którego warunki nie są „skuteczne.”—Czyta zatem trzeci artykuł, od deputacyi konstytucyjnej ułożony w tych słowach: 3. Król, pierwszy urzędnik publiczny, ma mieć rezydencją swoją, blisko zgromadzenia prawodawczego, kiedy to jest zebrane; a gdy zebrane nie będzie, może Król mieszkać w kraju, gdzie mu się podoba. Jeżeliby Król z kraju wyjechał; a zawołany nazad, przez proklamacyą ciała prawodawczego, nie powrócił; wtenczas to ma być uznawane za złożenie królestwa.”—Rozruch wielki w zgromadzeniu powstaje.—P. *d'Espremenil* nie tylko odrzuca takowy dekret; ale żąda, ażeby uznano było za wykroczenie i zbrodnią, gdyby kto ten projekt chciał popierać.—Za to, mnogie głosy odpyłają go do szpitala szalonych.—Cała prawa strona żąda odłożenia tej materji.—Nakoniec w gwarze i nieporządku niezmiernym, które zawsze otaczają prawa, nadto przez żywość spieszono, tak tę materję uchwalono.—3. Król, pierwszy urzędnik publiczny, obowiązany jest do rezydencji miejscowej: nie może oddalić się jak o 20. mil, od miejsca, gdzie skład prawodawczy jest zgromadzony: jeżeli ten skład jest rozpuszczonym, może Król jeździć po państwie. 4. Gdyby Król wyjechał z kraju, a zaproszony przez proklamacyą zgromadzenia prawodawczego, nie powracał do Francji; to będzie znaczyło, iż złożył królestwo.—„To uchwaliliśmy, następowo zapytanie: jakim kształtem destytucya ogłoszona być ma? i czyli ta przez zgromadzenie prawodawcze, czyli przez zjazd narodu, uczyniona będzie?—Zgromadzenie zleciło deputacyi konstytucyjnej, ułożenie i podanie projektu w tej mierze.

Z kolei rzeczy następujących jedne po drugich na ziemi, widzimy, że za zwyczaj, koniec jednego zbytku, bywa początkiem zbytku przeciwnego. Dotąd Królowie Francuzcy, wzrastając w potęgę, przyszli byli do kresu, w którym już niepodobna było ich mocy podwyższyć: nierząd ich, łupieństwa dochodów publicznych, idługi, których już nie byli w stanie ani zapłacić, ani zataić, ściągnęły rewolucyą, i te ustawy; które, lękając się zwrotu świeżo pamiętnych ciosów despotyzmu, dzisiejszy nakoniec uczyniły Królów naszych, nawet w czynach fizycznych, zależąciami od dobrej lub złej woli zgromadzenia prawodawczego; bo przeczyć nie można: iż podług teraźniejszej konstytucyi, pośród wolnego ludu, Król jest najmniej wolnym człowiekiem. Może to jest zbytkiem; ale jeżeli zda się rzeczą nazbyt surową, krępować poruszenia ofobiste, i naznaczać Królom, więzienie o 20. mil rozległe; można też spodziewać się, że to, co w teraźniejszych okolicznościach, czas czyni potrzebnym; czas

też potym ulagodzi; a zręcznym Królom, nigdy nie zabraknie, na sposobach, w dalsze składy prawodawcze wpływaną, to jest panowania.

Na sefjy dnia 29. daley o rezydencyi uchwalono.— 5. „Następca tronu, mieszkać będzie, przy osobie Króla. Gdy zechce wyjechać z kraju, będzie żądał zezwolenia zgromadzenia prawodawczego.”— Reszta artykułów ściągą się do rezydencyi osob, składających regencyą &c. pod małoletność Królów. Gdy te osoby będą za granicą, a za wezwaniem ciała prawodawczego, nie powroczą: w tym przypadku, równie jak Król, i następca tronu, urzędy utracą. Toż samo, osobliwym artykułem o matkach małoletnich Królów.— Tegoż dnia, na sefjy wieczornej, doniesienie: iż obywatele wyspy *Martyniki* odebrali dekret, względem tamiecznych rozruchów zanieślony, skłonnemi są do przywrocenia spokojności u siebie.

Dnia 30. P. *Tronchet* obrany prezydentem po P. *de Montesquiou*.— Na dalszą robotę kanału *de Nivernois* i na inne kunszta, użyteczne społeczeństwu, wyznaczono 3. miliony 200,00. liwrow.

Dnia 31. doniesiono że wszystkie narzędzia, użyte do fabrykacyi asygnatów, nazad w archiwum złożone, i tam przez wyznaczonych od zgromadzenia i Króla kommillarzów, obeyrzane były; a zatym, iż żadney bojaźni niema, o złe użycie onych.

Już nie P. *de Choiseul Gouffier*, ale P. *de Segur*, przeszły nasz posel w *Peterzburgu*, wczoray przez Króla wyznaczonym został na poselstwo do *Rzymu*.— Kardynał *de Bernis*, w samej rzeczy odebrał od Króla *Hiszpańskiego*, tytuł protektora kościoła *Hiszpańskiego* przy stolicy s. i 40,000. liwrow roczney pensyi.— Inni ministrowie przez Króla do różnych dworów wczora wyznaczeni są.— P. *Osmond*, będący w *Hadze*, do *Peterzburga*— P. *de Vibraye* z *Drezna* do *Szwecyi*.— P. *Gouvernet* do *Hollandyi*— P. *Montesquiou Fenezac*, syn ostatniego prezydenta Z. N. do *Drezna*,— P. *Durfort* do *Wenecyi*,— P. *Montbreton* jak zawiadujący interesami, do *Madrytu*.— P. *Bonne Carrere* do *Leodium*, na miejsce P. *de St. Croix*, który jedzie do *Warszawy*.

Kardynał *de Brienne* już odpisał na *Breve* papieża, i przytym odesłał mu kapelusz kardynalski. Pisał także do P. *de Montmorin*, prosząc go, ażeby Królowi doniósł, iż złożył kapelusz kardynalski, który na żądanie Króla odebrał. Ten postępek, którym jednym tylko, mógł wyjść ze sławą, z tej przygody, zyskał mu tutaj approbacyą.— List do papieża, jako krótki, kładziemy. „Oczye s. !— Prosiłem Pa, na nuncyusza, ażeby Waszey świętobliwości przesłał pierwsze moje uwagi, na *Breve* mi przyślane, i zadziwiające jego „rozgłoszenie; ale sława moja wyciąga, po mnie ostateczney „odpowiedzi. Dopelniam tę powinność, i odsyłam s. W. „godność kardynalską, którą mi dać raczyłeś. Wdzięczność „żadna, już nie może wiązać poczciwego, a niesłusznym „sposobem obelżonego człowieka. Gdy mię w. s. przyją, „łeś do *Kollegium* s.; nie mogłem przewidzieć, iż na zachowanie tej godności, bylibym musiał zostać niewiernym, ustawom kraju mojego: i z powodów posłuszeństwa, które sładzę się winnym mieć dla władzy najwyższej mojej, nie mam ani momentu zastanowienia, nad tym, którą ze dwoyga ostateczności wybrać mi należy, czyli władzy posłuszeństwo wypowiedzieć? czyli godność kardynalską złożyć? i „spodziewam się, iż wasza s. przez ten postępek mój, lepiey, niż przez niepotrzebne tłumaczenia, poznasz, że „daleki jestem od mniemanego wybiegu, powierzchowney „przyśięgi, który mi zadać chciałeś; że serce moje, nigdy „tego nie gani, co usta moje dobrym być uznały; i że,

„choć nie mogłem pochwalić wszystkie artykuły konfity, „tucyi cywilney duchowieństwa; jednakże byłem zawsze „w chęci, uskutecznienia obowiązków, przez nią na mnie „włożonych, gdy te mi nie nakazują, co by było przeciwnym wierze lub sumnieniu memu. Może, powinien, „być także Oczye s. na inne zarzuty, w *Breve* mi czynione, „odpowiedzieć; bo chociaż już nie jestem waszey świętobliwości podległym, jako kardynał, należę przecież do niego, „jako biskup do wodza kościoła, i powszechnego oycy wszystkich wiernych: i w tym względzie, będę zawsze gotowy, „sprawić się waszey s. z postępowania mojego: lecz późny „jey odpis; wyrazy, które go składają; i dziwne jego użycie, które sobie minister waszey s. pozwolił, przymuszają mię do milczenia. Niech mi tylko wolno będzie powtórzyć waszey s. że ja względem położenia religii w tym kraju, zwodzą: że środki ulegające, których użyłem, „były jedne tylko do używania w terażniejszych okolicznościach: że waszey s. długie milczenie, może rzeczy do „naykrytyczniejszego stanu przywiodło: i że środki srogosci, których wasza s. używać zdajesz się chcieć, cale przeciwny skutek, chęciom i nadziejom jey przyniosą. Upraszam waszą s. ażebyś te ostatnie uwagi, raczył wziąć za „dowód, prawdziwego uznanowania, z którym &c. &c.”

Ten list, kardynał *de Brienne* przesłał do P. *Montmorin* razem z kapeluszem; prosząc, ażeby Królowi go pokazał, i dodając, że niesłusznie zpotwarzony: iż usta jego wyrzekły przyśięgę którą serce odwoływało; musi tym postępkem dowieść, iż popełnić takiei infamii nie zdoła &c. &c.

P. *Mirabeau* jest bardzo chory, i mowią, że podagra mu w żołądek wpadła.— Dwa razy mu krew puszczano, i wczoray w wieczor, bardzo lękano się o życie jego. Dziś nieco lepiej ma się.— Pisarze świstkow *Paryskich*, mowią, iż jest otrutym; ale im wszystko pisać wolno bez urażenia nikogo.— P. *de Guigne*, przeszły arcybiskup *Paryski*, wydał list pasterski z *Chambery*; w którym oświadcza: iż obrany na miejsce jego biskupem P. *Gobel*, ani misji, ani instytucji kanoniczney nie ma: iż jest intruzem i schismatykiem: i że przeto mu zakazuje, mieszać się do jakichkolwiek aktów kościelnych &c.— W klubie *Jakobinów* uchwalono: prosić króla, ażeby w sposobie dyplomatycznym, oznaymił dworom *Europejskim*, iż on jest na czele rewolucyi.— Gdy królowy doniesiono: że kobiety, od regencyi wyłączone, rzekła: „Nietrzeba więc, ażeby matki *Francuzkie*, dzieci swym mlekiem karmiły.”— Listy z *Turyngu* donoszą: że *madame Victoire* jedna z ciotek królewskich, jest chorą; i że odjazd ich, do 29. odłożony.— P. (hrabia) *d'Artois*, odprowadza je do *Parmy*. W *Awenionie*, uformowany jest departament, pod nazwiskiem departamentu *de Vaucluse*, który na mocy aktu związkowego z *Francyą*, uczyni 84ty departament królestwa.

Z *Londynu* d. 29. marca. *Parlament Angielski*.

Po przeczytaniu oświadczenia, które posel królewski przyniósł do izby; P. *Pitt* wniósł: aby izba, w dniu następującym zastanowiła się nad nim. P. *Fox* powstał, i rzekł: niesprzeciwiam się wnioskowi, jeżeli ten ma tylko za cel zwyczajną formę podziękowania królowi; lecz jeżeli wniosek ten, zmierza do uchwalenia nowych pieniężnych posilków, będę się onym sprzeciwiać jak najmocniej. Zaledwie ustały przygotowania do wojny z *Hiszpanią*, na które wyłożono tyle milionów; wnet ministerium pograżyć nas chce w nową wojnę, której skutki są nie pewne, a na którą nałożone nowe długi i podatki, obarczają naród nowym ciężarem.— P. *Pitt*: Zwyczajem było dotąd parlamentu, umieszczać w podziękowaniach królowi to, co P. *Fox* chce wyłączać; co się tyczy innych zarzutów, odpowiem na nie, gdy rzecz przyjdzie pod roztrząśnienie izby.— W wyższej izbie Lord *Grenville* po przeczytaniu poselstwa królewskiego, podobny uczynił wniosek jak i P. *Pitt*.

(Reszta potym.).